

# GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

CZWARTEK 7 WRZEŚNIA 1950 ROKU

Nr 246

W oparciu o przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego

## Narody Polski i Bułgarii walczą wspólnie o trwały pokój z siłami wstecznicstwa i reakcji

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ambasadora Bułgarskiej Republiki Ludowej

**WARSZAWA (PAP).** — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław BIERUT przyjął dnia 5 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Bułgarskiej Republiki Ludowej dr Christo Janakijew Balijewa, który złożył Prezydentowi RP listy uwiarytelniające.

Składając listy uwiarytelniające, ambasador Christo Janakijew Balijew wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Z wielką radością i uczuciem głębokiej sympatii, konstatujemy dzisiaj, że po wprowadzeniu ludowo-demokratycznej władzy w Bułgarii i Polsce, tradycyjne, bratnie stosunki łączące narody bułgarski i polski, znalazły grunt dla najpomyślniejszego rozwoju.

Umowa o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, która została za warta między Ludową Republiką Bułgarii, a Rzeczypospolitą Polską, jest wyrazem woli obu naszych narodów kontynuowania tej polityki pokoju, demokracji i socjalizmu, na czele której stoi wielki Związek Radziecki i genialny Stalin, najlepszy Przyjaciel wszystkich demokratycznych narodów świata.

W odpowiedzi swej Prezydent Rzeczypospolitej stwierdził m. in.:

„Jak Pan słusznie podkreślił, Panie Ambasadorze, wprowadze-

nie ludowo-demokratycznej władzy w Polsce i Bułgarii wlało owa treść w tradycyjne, bratnie stosunki, łączące naród polski z narodem bułgarskim.

Dzisiaj, stojąc na gruncie tej samej ideologii, realizując ten sam socjalistyczny cel, nasze bratnie narody idą naprzód ku lepszej przyszłości w oparciu o przyjaźń i pomoc wielkiego Związku Radzieckiego — ostoju pokoju wolnych narodów.

Dzisiaj nasze narody walczą wspólnie o trwały pokój z siłami wstecznicstwa i reakcji. W walce tej, którą prowadzi światowy obóz demokracji i pokoju pod przewodnictwem potężnego Związku Radzieckiego i Chorażego po koju światowego — Wielkiego Stalina, nasze bratnie narody znajdują nowe źródła jak najściślejszej współpracy. Naród polski z radością śledzi za wspaniałymi osiągnięciami narodu bułgarskiego w budownictwie socjalistycznym, życząc mu serdecznie dalszych twórczych wyników.

Proszę Pana, Panie Ambasadorze, o przekazanie Prezydium Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej moich serdecznych podziękowań za życzenia przekazane za pańskim po-

średnictwem. Korzystam również z okazji, aby prosić Pana, Panie Ambasadorze o przekazanie moich osobistych gorących życzeń i pozdrowień w związku z nadchodzącą rocznicą wyzwolenia narodu bułgarskiego przez bohaterką Armie Radziecką.

Pragnę Pana zapewnić, Panie Ambasadorze, że w Pańskich staniach jeszcze ściślej zbratania narodu bułgarskiego i polskiego może Pan liczyć na moją osobistą pomoc i na pomoc Rządu Rzeczypospolitej.

Po wreczeniu listów uwiarytelniających ambasador dr Christo Janakijew Balijew został przyjęty przez Prezydenta RP na audiencji prywatnej, przy której obecny był podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dr Stanisław Skrzyszewski.

Przybywającemu do Belwederu ambasadorowi kompania honorowa WP oddała honory wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego Bułgarii; w chwili odjazdu ambasadora dr Christo Janakijew Balijewa odegrany został polski hymn narodowy.



Wczoraj we wczesnych godzinach rannych przybyła do Łodzi delegacja młodzieży koreańskiej z płk. Kan Bukiem na czele. Koreańczykom zgotowano w Łodzi serdeczną owację.

W godzinach popołudniowych Koreańczycy wzięli udział w manifestacyjnym wiecu w hali Wimy.

Na zdjęciu: uczestnicy wycieczki koreańskiej na dziedzińcu fabrycznym Nowej Tkalni.

## Wzmagając produkcję solidaryzują się śląscy górnicy z walczącym ludem Korei

**KATOWICE (PAP)** — Hasło „wzmocniona produkcja walczy o pokój i pomagamy braciom w Korei” — rzucone przez górników kopalni im. J. Wierzyńskiego odbiło się szerokim echem wśród załóg robotniczych Śląska.

Na uroczystych zebraniach robotnicy hut i fabryk w dalszym ciągu podejmują zobowiązania produkcyjne, pragnąc w ten sposób zamianować swą niezłomną wolę walki o pokój i zadokumentować swą solidarność z bohaterami walczącym o wolność ludem koreańskim.

Wśród zobowiązań, podjętych w dniu 4 września przez załogi śląskich hut, na czoło wysuwa się postanowienie robotników huty „POKÓJ”. Ogółem w hucie „Pokój” zobowiązania podjęły 22 oddziały, postanawiając wygospodarować we wrześniu br. 43 miliony zł dodatkowych oszczędności.

Liczne zobowiązania podjęły również załogi hut „Maja”, „Zygmunt”, „Katarzyna”, im. J. Stalina, „Ferrum”, „Batorego” i Mysłowskich Zakładów Metalurgicznych.

## Podziękowanie Prezydium Pierwszego Polskiego Kongresu Pokoju

„Prezydium Polskiego Kongresu Pokoju składa tę drogą serdeczne podziękowanie zakładom pracy, instytucjom, szkołom oraz wszystkim przyjaciółom — obrońcom pokoju, którzy przesyłali Kongresowi podarki, telegramy, listy, rezolucje oraz meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia Kongresu.

Wierzymy, że wasz czyn będzie bodźcem do dalszej wzmocnionej pracy.”

## Pod hasłem walki o pokój Uroczystości dożynkowe w Czechosłowacji

**PRAGA (PAP)** — W pobliżu Brna, z okazji uroczystości dożynkowych, odbyła się masowa uroczystość, która zgromadziła przeszło 300 tys. osób. Na uroczystości dożynkowe przybył prezydent Czechosłowacji — Klement Gottwald, premier Zapotocky, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, członkowie parlamentu i liczni przedstawiciele władz państwowych i organizacji społecznych, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z postem ZSRR Silinem na czele i wielu innych.

Prezydent Gottwald wezwał naród czechosłowacki, aby swym twórczym wysiłkiem wzmacniał obóz pokoju i aby walczył o pomyślne wykonanie swoich planów produkcyjnych.

Uczestnicy święta dożynkowe jednoznacznie uchwaliли rezolucję, stwierdzającą głęboką wolę pokoju czechosłowackiego narodu, protest przeciwko amerykańskiej agresji w Korei i żądanie zaprzestania bombardowania miast i wsi koreańskich.

## Z frontu pokoju

**SOFIA (PAP).** — Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, że w całym kraju odbywają się intensywne przygotowania do II krajowego Kongresu Pokoju.

W wielu miastach i wsiach odby-

ły się zebrania, na których wybrano delegatów na zbliżający się Kongres. Uczestnicy zebranych przedwyborczych podejmują rezolucje, w których wyrażają swe oburzenie, potępiają abdykacyjną działalność anglo-amerykańskich imperialistycznych podżegaczy wojennych oraz barbarzyńskie bombardowania miast i wsi koreańskich przez lotnictwo amerykańskie.

**GENEWA (PAP).** — Z Paryża donoszą, że pismo hiszpańskie „Mundo Obrero” zamieściło sprawozdanie z akcji zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim w Hiszpanii frankistowskiej. Akcja ta, mimo okrutnego terroru władz, rozwija się z dniem każdym. Ze wszystkich zakątków Hiszpanii napływają indywidualne i zbiorowe listy, deklarujące solidarność z Apielem Sztokholmskim.

**BERLIN (PAP).** — Według doniesień agencji ADN, w Fuehrsternburgu (Brandenburgia) odbyła się konferencja delegatów Związku Demokratycznego Kobiet Niemieckich, na której rozważano problem wzmocnienia walki o pokój. Po konferencji odbył się na rynku miasta wielki wiec z udziałem 5 tysięcy kobiet, w tym wielu z Zachodnich Niemiec.

## Społeczeństwo ZSRR przystępuje z zapałem do budowy elektrowni — olbrzymów

Robotnicy radzieccy inicjują współzawodnictwo w wykonywaniu gigantycznych tam i maszyn

**MOSKWA (PAP).** — Uchwały rządu radzieckiego o budowie elektrowni wodnych na Woldze w pobliżu Kujbyszewa i Stalingradu zostały radośnie i entuzjastycznie przyjęte przez cały naród radziecki. Z całego kraju napływają wiadomości o gotowości radzieckich mas pracujących wzięcia czynnego udziału w budowie tych potężnych obiektów epoki stalinowskiej.

Myśli ludzi radzieckich wyraził m. in. naczelny inżynier Zakładów Budowy Lokomotyw w Briańsku, deputowany Rady Najwyższej ZSRR — Lancow, który oświadczył:

„W chwili, kiedy amerykańsko-angielski imperializm przygotowuje się do rozpoczęcia nowej wojny światowej, kraj nasz pewien swych sił podejmuje budowę dwóch gigantycznych w swej skali obiektów, budowę kujbyszewskiej i stalingradzkiej elektrowni wodnej. Jest to świadectwem naszej siły i codziennej troski i opieki partii bolszewickiej i Stalina o dobro narodu. W budowie elektrowni wodnych na Woldze weźmie udział cały nasz naród — naród twórczy.”

Uchwały Rady Ministrów ZSRR o budowie dwóch elektrowni wodnych na Woldze przyjęte zostały z

jednymyślną aprobatą przez robotników moskiewskich zakładów budowy transformatorów im. Kujbyszewa w Moskwie, którzy z entuzjazmem przystąpili do wykonania specjalnych zamówień na transformatory dla kujbyszewskiej i stalingradzkiej elektrowni wodnej.

Robotnicy leningradzkich zakładów metalurgicznych im. Stalina, którzy posiadają długoletnie doświadczenie budowy potężnych turbin, oświadczyli, że jeżeli partia bolszewicka i rząd radziecki poleci im wykonanie zamówień dla nowych gigantów woltażskich, to będą uważali to za wielki zaszczyt.

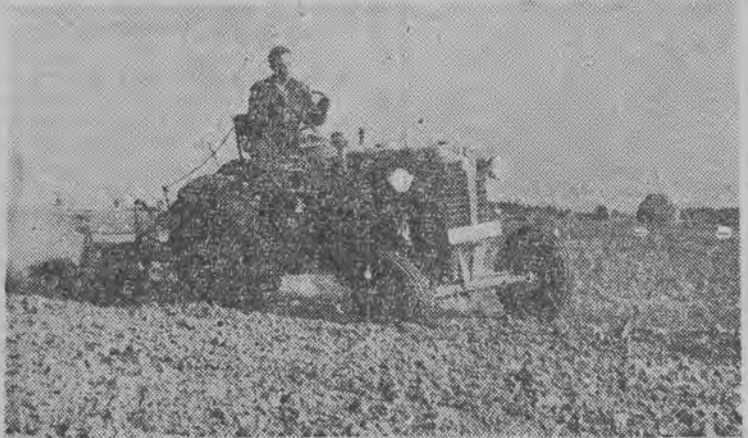
Na zebraniu poświęconym omówieniu uchwał rządu radzieckiego o budowie elektrowni wodnych na Woldze, robotnicy zakładów „Krasnyj Oktjabr” postanowili przystąpić do współzawodnictwa socjalistycznego dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej i wyprodukować do 7 listopada tysiące ton stali i walcówki ponad plan.

**MOSKWA (PAP).** — Wkrótce po rozpoczęciu prac przy budowie kujbyszewskiej elektrowni wodnej, w stadium realizacji znalazła się budowa potężnego systemu hydroenergetycznego w pobliżu Stalingradu.

Na brzegu Wołgi, w pobliżu bohaterstwa miasta rozpoczęto wstępne prace badawcze. Z uwagi na niezwykle skomplikowany charakter przyszłego obiektu badania wstępne prowadzone są w wielu dziedzinach i dotyczą całokształtu stalingradzkiego systemu energetycznego, który jak wiadomo, składać się będzie z elektrowni wodnej, zapory betonowej, licznych śluz, magistrali kolejowej, potężnego zbiornika wodnego oraz gęstej sieci irygacyjnej.

Liczne zastępy specjalistów prowadzą już na miejscu budowy intensywne prace badawcze. W pracach

## Współzawodnictwo pracy wśród traktorzystów



18-letni ZMP-owiec Józef Nowakowski traktorzysta z brygady Kanarka POM w Rawie Mazowieckiej, która podjęła wezwanie do współzawodnictwa pracy, rzucone przez traktorzystkę POM w Bednie, wykonuje orkę pod zasiewy jęczmień w spółdzielni produkcyjnej w Franopolu pow. rawsko-mazowieckiego.

## Życzenia Przewodniczącego KC PZPR Tow. Bolesława Bieruta

z okazji 50-lecia urodzin sekretarza KC KP Bułgarii — tow. Wyłko Czerwenkowa

**WARSZAWA (PAP).** — Z okazji pięćdziesięciolecia urodzin sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii tow. W. Czerwenkowa, Przewodniczący KC PZPR Prezydent RP tow. Bolesław Bierut wystosował następujące pismo:

DO  
TOW. W. CZERWENKOWA  
Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii

Z okazji pięćdziesięciolecia Waszych urodzin Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam, kierownikowi Bułgarskiej Partii Komunistycznej, najbliższemu, długoletniemu współpracownikowi Georgi Dymitrowa, gorące pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Waszej Partii i ludu bułgarskiego.

Rad jestem przesłać Wam również moje osobiste najlepsze życzenia. Z braterskim pozdrowieniem  
BOLESŁAW BIERUT  
przewodniczący  
Komitetu Centralnego  
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Zwalczając zaciekle opór wroga koreańskie oddziały ludowe przelały front pod Kiongdzu

**PEKIN (PAP).** — Ogłoszony w Phenjanie 5 września wieczorem komunikat dowództwa naczelnego Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej donosi:

Nacierające na wybrzeżu wschodnim jednostki Armii Ludowej udaremniły kontratak tzw. seulskiej dywizji wojsk lisymanowskich, która została zreorganizowana i wyposażona w broń amerykańską oraz zadając druzgocące ciosy nieprzyjacielowi, wyzwoliły 4 września miasto ANGANG, duży węzeł obrony nieprzyjaciela i ważny ośrodek komunikacyjny.

**NOWY JORK (PAP).** — Jak donosi z Tokio korespondent agencji United Press, jednostki Armii Ludowej znajdują się w odległości 6 km od KIONGDZU, ważnego węzła kolejowego, położonego w odległości 25 km na południowy zachód od Pohangu.

Na froncie północnym w rejonie Taegu wojska ludowe przeszły do of-

fensywy z przyczółka mostowego w okolicy Hionpung. Wojska północno-koreańskie prowadzą gwałtowne walki w rejonie Tabudonga, atakując i dywizję wojsk amerykańskich. Walki toczą się również w rejonie Waegwanu.

Korespondent agencji Associated Press donosi, że kolumna północnokoreańskich wojsk pancernych oraz oddziały piechoty posuwają się od Angang na zachód w kierunku Taegu.

**LONDYN (PAP).** — Korespondent agencji Reutersa donosi z Pekinu, że wojska północno-koreańskie przerwały front nieprzyjaciela w rejonie Pohangu. Komunikat sztabu Mac Arthura przyznaje, że wojska północno-koreańskie kontynuują w tym rejonie ofensywę w kierunku Kiongdzu.

Jak donoszą, zaciekle walki toczą się na zachód od rejonu, w którym dokonany został wyłom. Walki toczą się również na północ i na zachód od Taegu i w rejonie Masanu.

## W obliczu wspólnego wroga Wielki wiec solidarności z narodem koreańskim w Pekinie

**PEKIN (PAP)** — W Pekinie odbył się wielki wiec solidarności narodu chińskiego z bohaterami narodem koreańskim, walczącym przeciw-

ko imperializmowi amerykańskiemu. Zgromadzeni na wiecu wysłuchali sprawozdań członków chińskiej delegacji, która niedawno powróciła z Korei.

Wiceprezydent miasta Pekinu, prof. Ju Han, oświadczył w imieniu 2-milionowej ludności stolicy, że naród chiński nie ma zamiaru tolerować krwawych prowokacji imperializmu amerykańskiego. Poseł Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przy rządzie chińskim Di Diu En wezwał naród chiński i koreański do zacieśnienia solidarności w obliczu wspólnego wroga — imperializmu amerykańskiego.

## Uwaga, korespondenci i redaktorzy gazetek ściennych!

Dzisiaj dnia 7 września br. o godzinie 17-iej w świetlicy RSW „Prasa” przy ul. Żwirki 17 odbędzie się narada korespondentów i fabrycznych „Głosu” i redaktorów gazetek ściennych łódzkich zakładów pracy.

# Szczerze wyznanie agresora

Prasa amerykańska zamieszcza liczne komunikaty i wypowiedzi w związku ze sławnym przemówieniem ministra Marynarki USA Matthews. 25 sierpnia Matthews wystąpił w Bostonie z przemówieniem, w którym oświadczył publicznie, że Stany Zjednoczone winny rozpocząć wojnę — trzecią wojnę światową.

Matthews dał do zrozumienia, że doskonale zdaje sobie sprawę z tego, co mówi. Wiedział też, że jego przemówienie wywoła burzenie na całym świecie. Oni napiekną nasz program jako agresję imperialistyczną — oświadczył — ale musimy się z tym pogodzić. Wychwalając swój zbrodniczy program, Matthews stwierdza wyzywająco: „Zrealizowanie takiego programu zapewni nam dumny i popularny tytuł pierwszych agresorów w walce o pokój”.

Nie ma w tym nic dziwnego, że złowieszcza wypowiedź podżegacza wojennego spłata się z gadaniną o „pokój”. Jest to jedynie dowodem, iż dążenia narodów do pokoju są o bnie tak silne, że każdy podżegacz wojenny usiłując oszukać masę kłamliwymi frazesami o pokoju.

Wszyscy korespondenci prasowi, znajdujący się w Waszyngtonie, do noszą jednomyślnie, że przemówienie Matthews wywołało popłoch wśród władców amerykańskich. Waszyngtoński korespondent gazety „New York Herald Tribune” stwierdza, że przemówienie ministra Marynarki wywołało najsilniejszy ze wszystkich, jakie zdarzyły się w okresie ostatnich lat, kryzys w Itonie rządu. Inny waszyngtoński korespondent tejże gazety pisze o „przeżenieniu”, jakie ogarnęło członków rządu.

Każdy człowiek o zdrowym zmysłach zapyta: O co tu chodzi? Jeżeli Matthews wyraził stanowisko niezgodne z poglądami rządu, powinien otrzymać dymisję. Gdy w roku 1948 jeden z ministrów Trumana popełnił „nieostrożność”, wygla-

szając przemówienie, w którym bronił konieczności utrzymania normalnych stosunków z Związkiem Radzieckim, Truman niezwłocznie usunął go z zajmowanego stanowiska. Nie dość na tym — Truman wydał wówczas rozporządzenie, iż za den minister nie ma prawa zabierać głosu w sprawach polityki zagranicznej, jeżeli przemówienie jego nie zostało uprzednio uzgodnione z De partamentem Stanu.

Minister Marynarki, Matthews, mimo, że nie zgodził się na cofnięcie swego oświadczenia, nie otrzymał dymisji. Powstaje pytanie: Dlaczego go tak się dzieje?

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w wypowiedziach samej prasy amerykańskiej. Prasa ta krytykuje Matthews nie za jego poglądy, lecz za jego zbytnią szczerść. Teżeli chodzi za o samą sprawę przezeń podniesioną, to np. gazeta „New York Herald Tribune” pisze, że nie można nie liczyć się z oświadczeniem Matthews, gdyż „porusza na przezeń kwestia jest kwestia poważną i nie wolno pomijać jej milczeniem”.

Wystąpienie Matthews nie było czymś nieoczekiwanym dla jego przyjaciół w rządzie. Gazeta „Daily Compass” przypomina, że jeszcze w latach 1946 — 1947, będąc kierownikiem „Komitetu do walki z socjalizmem i komunizmem” przy Izbie Handlowej, Matthews występował z żądaniem wojny przeciw ZSRR. W jednej ze swych broszur Matthews napadał na Departament Stanu za niedostateczność, jego zdaniem, troskliwa polityka w stosunku do Czang Kai-szeka. A więc Matthews poczuł Departament Stanu na dłu go jeszcze przed tym, z całą pewnością można powiedzieć, że „zapal wojenny” Matthews przyczynił się w niemałym stopniu do wysunięcia go na stanowisko ministra Marynarki w rządzie Trumana.

Matthews jest wyznawcą tych samych zasad i idei, co Truman i Acheson. Nie ma między nimi żadnych

zasadniczych różnic. Chodzi tylko o stopień szczerości każdego z nich.

Truman i Acheson nie chcą i nie mogą pohamować Matthews, gdyż wyraża on poglądy Wall Streetu, tego go prawdziwego przewodnika całej polityki amerykańskiej. Matthews jest jednak zbyt gadatliwy i o tym właśnie w irytacji pisała 28 sierpnia gazeta „New York World Telegram”. „Mówić bez namysłu i chwalić się zawczasu, zanim jeszcze sro rządzone zostały plany — skarży się gazeta — staje się zwyczajem naszych wysoko postawionych osobistości urzędowych”. Gazeta uważa tego rodzaju wypowiedzi za spe cjalnie niebezpieczne, zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy Stany Zjednoczone już prowadzą wojnę, przy czym „niebýt dobrze się w niej za prezentowały”. „Porachunki z Rosją są może nieuniknione — pisze gazeta — nie usprawiedliwia to jednak krzykaczy, którzy dzwonią we wszystkie dzwony. Należy zmusić ich do milczenia”.

„Eddi — jesteś osłem! Tak się robi, ale o tym się nie mówi!” — pisał niedługo niemiecki reformista Leg in do Edwarda Bernsteina, który usiłował usprawiedliwić „teoretycz nie” zdradę interesów klasy robotniczej. Ten sam zarzut stawiają dziś podżegacze wojenni w USA swemu zbytnio szczeremu wsoólni kowi.

Przemówienie Matthews i wywo lany w USA wokół niego szum są bardzo pouczające. Narody winny wyciągnąć naukę z całej tej sprawy. Przemówienie Matthews raz jeszcze wykazało całemu światu, że imperialiści amerykańscy przygotowują nową wojnę światową. Agresja imperialistów amerykańskich na Dalekim Wschodzie — w Korei i w Chinach — stanowi za ledwie część nakreślonego przez nich planu wcia gnienia narodów Azji i wszystkich kontynentów do wojny światowej.

Plan ten napotkał na bohater ski opór męznego i miłującego wolność narodu koreańskiego. Wspólne wysiłki wszystkich narodów, mające na celu poparcie narodu koreańskiego, poparcie propozycji radzieckich pokojowego załatwienia konfliktu koreańskiego, wspólne wysiłki wszystkich narodów w walce o pokój potrafią zniweczyć złowieszcze plany agresorów amerykańskich.

# Wytko Czerwenkow — wierny kontynuator dzieła Dymitrowa (w 50 rocznicę urodzin)

Naród bułgarski obchodził wczoraj 50 rocznicę urodzin tow. Wytko Czerwenkova, premiera Ludowej Republiki Bułgarskiej i sekretarza Komunistycznej Partii Bułgarii.

Tow. Wytko Czerwenkow od wczesnej młodości brał żywy udział w ruchu rewolucyjnym. Mając 14 lat należał do kierownictwa wielkiego strajku szkolnego, a w 1919 roku wstąpił do szeregów Bułgarskiej Partii Komunistycznej. W latach tych tow. Wytko Czerwenkow prowadził szczególnie ożywioną działalność wśród bułgarskiej młodzieży robotniczej. W 1922 roku został ciężko ranny w walce z bojówką faszystowską. Nie zahamało to jego działalności. Był on jednym z najczynniejszych organizatorów powstania wrześniowego w 1923 roku. Upadek powstania nie zalał tow. Czerwenkova. W warunkach wściekłego terroru ze strony reakcji walczył o utworzenie nielegalnej partii komunistycznej oraz nielegalnej organizacji młodzieży komunistycznej. Będąc członkiem KC Organizacji Bułgarskiej Młodzieży Komunistycznej tow. Czerwenkow kierował pracą agitacyjną organizacji.

Faszystowski rząd bułgarski wydał rozkaz aresztowania tow. Czerwenkova. Policja szukała go po całym kraju. Został zaojconie skazany na karę śmierci przez faszystowski sąd bułgarski. Decyzja KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej tow. Czerwenkow opuścił kraj i w 1935 roku przybył do Moskwy.

W okresie wojny tow. Czerwenkow był kierownikiem nielegalnej radiostacji ludowej, która wzywiała naród bułgarski do walki przeciwko niemieckiemu najeźdźcy i jego bułgarskim pachołkom.

Za wybitne zasługi położone w walce z faszysmem rząd ZSRR odznaczył tow. Wytko Czerwenkova Orderem Lenina.



Po zwycięskim powstaniu ludowym 9 września 1944 roku i ustanowieniu władzy ludowej tow. Czerwenkow został jednym z najwybitniejszych działaczy Bułgarskiego Frontu Ojczyźnianego i Komunistycznej Partii Bułgarii. Tow. Czerwenkow, najbliższy obok Kolarowa, współpracownik Georgi Dymitrowa na stanowisku sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii walczył niestrudzenie o umocnienie władzy ludowej w Bułgarii, o zjednoczenie bułgarskiego ruchu robotniczego, o postępienie braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, która uważa za rejonie pokoju i niepodległości Bułgarii.

„Przyjaźń bułgarsko - radziecka to niezwykle ważna siła napełniająca nasz rozwój społeczny” — pisał tow. Czerwenkow na łamach pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”. Walczyć o pokój oznacza umacniać ze wszelkich młar nierozważną przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej.

Nierozważna przyjaźń z wiel-

kim Związkiem Radzieckim, uzna nie nie tylko w słowach, lecz również w czynach kierowniczej roli Związku Radzieckiego — to podstawa całej walki o pokój i socjalizm. „Przyjaźń bułgarsko - radziecka i wierność dla Towarzysza Stalina — to słońce i powietrze dla narodu bułgarskiego”.

Tow. Wytko Czerwenkow położył olbrzymie zasługi w zdemaskowaniu i rozgromieniu szajki Trajca Kostowa, która, jak pisał, „usilowała różnymi drogami i metodami szkodzić partii i państwu, przede wszystkim w dziedzinie gospodarce i przygotowywać przy pomocy tytułowej rozzerwanie wieżów przyjaźni i so lidarności ze Związkiem Radzieckim, restaurację kapitalizmu i przejście Bułgarii do obozu imperializmu”.

Tow. Czerwenkow wieździe Bułgarię dymitrowskim szlakiem, wiernie realizuje program Dymitrowa, wciela w życie zasady marksizmu - leninizmu. Jest sekretarzem KC Komunistycznej Partii Bułgarii, która mobilizuje naród bułgarski do walki o zbudowanie podstaw ustroju socjalistycznego, która prowadzi bułgarskie masy pracujące do zwycięskiej walki o przekształcenie Bułgarii z kraju zacofanego, z kraju ubożego w kraj bogaty, uprzemysłowiony, w kraj ludzi wolnych i szczęśliwych.

Tow. Czerwenkow jest premierem rządu Ludowej Republiki Bułgarskiej, która umacniając przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, jest ważnym ogniwem obozu pokoju i demokracji.

W tym radosnym dla całego narodu bułgarskiego dniu masy pracujące Polski składają tow. Wytko Czerwenkowi wyrażenia dalszej owocnej pracy w służbie ludu bułgarskiego, w służbie pokoju.

# Nowy rekord murarza Waclawa Lesiewicza 40.548 cegieł w ciągu 8 godzin

Ob. Waclaw Lesiewicz, były murarz SPB, obecnie instruktor murarski, powziął dla uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju poważne zobowiązanie: postanowił pobić dotychczasowy rekord Polski w układaniu cegieł systemem trójkowym, wynoszący 36.000 cegieł w ciągu 8 godzin pracy.

Onegdaj ob. Lesiewicz, wraz ze swoimi pomocnikami ob. ob. Orlikiem i Łajsem przystąpił do pracy na budowie SPB przy ul. 22 Lipca.

W ciągu przedpołudnia „Trójce murarskiej” udało się ułożyć 21 tys. cegieł. Po skończeniu roboty o godz. 17.30 — rekord Polski w murarce został pobity: ob. Lesiewicz wraz ze swymi pomocnikami ułożył 40.548 cegieł!

# Bestialskie metody imperialistów USA nie złamią bohaterskiego ludu Korei walczącego o wolność, jedność i niepodległość swej ojczyzny

PEKIN (PAP). — Jak podaje radio PHENJAN, odbyło się tam posiedzenie prezydium KC Demokratycznego Frontu Ojczyźnianego Zjednoczenia Korei (DFOZK). Na posiedzeniu tym prezydium dokonało przeglądu wyników akcji zbierania podpisów pod deklaracją naro-

du koreańskiego, domagającą się od ONZ podjęcia kroków celem zaprzestania amerykańskiej interwencji zbrojnej w Korei, wycofania wojsk obcych z Korei oraz oddania pod sąd zdrajców narodu koreańskiego, Li Svn Mana i jego kłiki, którzy na rozkaz imperialistów amerykańskich rozpetali wojnę domową w Korei i okazują aktywną pomoc interwentom w walce przeciwko narodowi koreańskiemu.

Prezydium KC DFOZK, po wysłuchaniu raportu o akcji zbierania podpisów opublikowało komunikat, który stwierdza, że cały naród koreański, wszyscy, dla których droga jest wolność, jedność i niezależność ojczyzny, bez względu na stan posiadania, pleć, poglądy polityczne i wyznanie — z wielkim entuzjazmem patriotycznym i dużą aktywnością brał udział w akcji zbierania podpisów.

Pod deklaracją narodu koreańskiego złożono 13.319.102 podpisów, w tym 7.919.761 w południowej części Republiki i 5.399.341 — w północnej. W ten sposób około 98 proc. dorosłej ludności północnej i południowej, zwolnionej części Republiki złożyło podpis pod deklaracją.

Bilans akcji zbierania podpisów pod deklaracją narodu koreańskiego demaskuje całkowicie nikczemną akcję agresji imperialistów amerykańskich i ich najemników — sekretarza generalnego ONZ Trywve Lie i jemu podobnych, którzy usiłowali pod zasłoną flagi ONZ zbrojnie interweniować w naszym kraju.

Bilans ten raz jeszcze ujawnia, że gdyby nie nastąpiła interwencja zbroj na imperializmu amerykańskiego i gdyby imperializm ten nie dał poparcia klacie lisymanowskiej, naród koreański bez rozlewu krwi rozstrzygnąłby drogą pokojową wszystkie we wnętrno-polityczne problemy swego kraju i Korea byłaby już krajem zjednoczonym i niezależnym.

MOSKWA (PAP). — Korespondent dziennika „PRAWDA” Borsenko nadał z Phenjanu wstrząsającą korespondencję pt. „Widziałem to”. Autor korespondencji po zwiedzeniu ob szarów południowo-koreańskich, które do niedawna pozostawały pod władzą USA i kłiki Li Svn Mana, opisuje potworne zbrodnie okupantów amerykańskich w Korei.

W więzieniu seulskim — stwierdza m.in. korespondent — władze amerykańskie trzymały 12 tys. patriotów koreańskich. Zwiedziliśmy to straszne miejsce, ukryte przed oczyma ludzkimi pod osłoną stromych, rozpalonych promieniami słońca skał. Widelismy tam oznaczony gestem śladami

mi kul mur, przed którym dokonano masowych rozstrzeliwań. Widelismy również patentowaną szubienicę, skonstruowaną przez inżynierów waszyngtońskich. Ale szubienica nie jest przystosowana do masowych egzekucji. Nie starczyło też żołnierzy do rozstrzeliwania ludzi. Wtedy Amerykanie popełnili iście szatańską zbrodnię. W Seulu grasował tyfus płamisty. Wydano więc rozkaz, by chorych wywożono z domu nie do szpitala, lecz do więzienia. W pojedynczych celach, mieszczących po 12 więźniów, umieszczano jako trzynastoletniego chorego na tyfus. Nieszczęśliwy człowiek, sam tego nie podejrzewając, stawał się wykonawcą wyroku śmierci na więźniach.

Autor korespondencji oglądał fotografie amatorów, znalezione przez żołnierzy Armii Ludowej u oficerów amerykańskich. Na fotografiach tych widać chłopów przed egzekucją — z związanymi oczyma — przymocowanych do słupów drutem kolczastym. O każdego ze skazańców widnieje nad sercem papierowa tarcza strzelnicza, a naprzeciw stoją żołnierze z karabinami gotowymi do strzału, czekając na komendę oficera. Podobne fotografie — stwierdza autor — widywalismy u laszowych Niemców.

Widelismy — pisze dalej korespondent — lankonczne rozkazy amerykańskie: „Koreańczycy, którzy do wieczora nie odejdą na południe, go staną rozstrzelani”. Wykonując ten rozkaz Amerykanie rozstrzelali m.in. 300 studentów, którzy odmówili wejścia w skład bandy Li Svn Mana.

Jejcy amerykańscy nazywają „szła kiem śmierci” drogę od Seulu do frontu. Na szlaku tym nie ma ani jednego nienaruszonego miasta, ani jednej całej wsi.

Np. w mieście ECZHONG żyło dawniej spokojnie 5 tys. mieszkańców. Nadciął 30 „fortec latających”

które przez trzy godziny bombardowały te cicha miejscowości, mordując ludzi, którzy nigdy nie mieli w ręku broni. Bomby amerykańskie zburzyły wszystkie domy i zabiły przeszło 3 tys. osób. Udziałem przeszło tysiąca było kalek. Ci, którzy ocalili, pozostali bez żywności i dachu nad głową.

To samo było w wielu innych miastach.

Autor korespondencji stwierdza, że widział w swoim czasie Majdanek i Oświęcim. Byłem podczas wojny — pisze autor — w Warszawie i Lidicach i mam prawo powiedzieć, że jeśli chodzi o MORD i ZNISZCZENIE Truman nie ustępuje w niczym Hitlerowi. Truman pragnie gorąco przekształcić całą Koreę w zwaly gruzów. Chce on wtepić „knałbrny”, miłujący wolność naród koreański, który sam walczy z czarnymi siłami faszysmu.

Mimo potwornych zniszczeń i zacieklego oporu nieprzyjaciela Armia Ludowa kontnuuje swe zwycięskie natarcie. Cieżka artyleria — stwierdza korespondent — rozpoczęła właśnie ostrzeliwanie lotniska w PUSAN — tego największego gniazda żmij — „fortec latających”.

Jednocześnie naród koreański rejestruje dokładnie wszystkie zbrodnie, układa listy zbrodniarzy wojennych. Na listach tych figuruje nie tylko do wódca lotnictwa amerykańskiego w Korei gen. Parker, który cynicznie na zrywa samolot „skrzydlatą maszynką do mięsa”. Na setki stron wpisano nazwiska lotników amerykańskich, podane przez wsoólników ich zbrodni, którzy znaleźli się w niewoli.

Oby ta korespondencja — która pisałem podczas bombardowania, przy krwawej łunie pożaru, stała się w przyszłości — kończy autor — jednym ze świadectw na rozprawie międzynarodowej przeciwko amerykańskim zbrodniarzom wojennym.

# Na drodze realizacji Planu 6-letniego Wagon - samooprózniaacz Cenny wynalazek polskiego inżyniera

KATOWICE (PAP) — Potężny rozwój przemysłu ciężkiego w Planie 6-letnim i związane z tym zagadnienia szybkiej i zwiększonej dostawy surowców dla zakładów przemysłowych wy maga jeszcze większego niż dotychczas usprawnienia transportu.

Poważną pozycję w wynalazczości w dziedzinie racjonalizacji transportu stanowi wynalazek inż. Mieczysława Radwana, kierownika biura studiów biura projektowania urządzeń przemysłu hutniczego „Biprom”. Inż. Ra-

dwan skonstruował nowy specjalny typ wagonu - samooprózniaacza. Bardzo proste sterowanie mechanizmu wagonu umożliwia całkowite zmechanizowanie wyladunku. Fachowcy określili czas wyladunku 20 wagonów 50-tonowych, dokonanego przez jednego tylko robotnika, na 20 minut. Wszystkie czynności, związane z wyladunkiem 1 wagonu 50-tonowego trwają około 1 minuty.

Przy rocznym wyladunku dotychczas stosowanym dla wyladowania 20 wagonów 50-tonowych zużywa się około 500 roboczogodzin.

# Przodujący robotnicy kształcą się na nauczycieli szkół zawodowych

WARSZAWA (PAP). — 260 robotników przemysłowców: ciężkiego, węgla i lekkiego, którzy wyróżnili się w pracy zawodowej i społecznej rozpoczęli w dn. 15 bm. naukę na 5 i 11 miesięcznych kursach nauczycieli szkół zawodowych, zorganizowanych przez Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego w Katowicach, Łodzi i Krakowie.

Po ukończeniu nauki, która obejmuje przedmioty pedagogiczne - dydaktyczne, uzupełnienie teoretycznych i praktycznych wiadomości z poszczególnych zawodów oraz zagadnienia organizacji szkolnictwa zawodowego absolwenci kursów obejmą stanowiska nauczycieli zawodu

(instruktorów w warsztatach szkół zawodowych I stopnia).

Przez cały czas nauki słuchacze kursów otrzymywać będą miesięczne pobory równe przeciętnej ich zarobków z 3 miesięcy przed rozpoczęciem nauki oraz korzystać będą z bezpłatnego zakwaterowania i wyżywienia.

W celu uzupełnienia wykwalifikowanych kadr nauczycielskich Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego organizuje wyższe kursy techniczne - pedagogiczne dla nauczycieli szkół zawodowych i ogólnokształcących oraz dla absolwentów średnich szkół zawodowych.

W czasie nauki, nauczyciele — uczestnicy kursów otrzymywać będą swoje uposażenie, zaś absolwenci szkół zawodowych — stypendia państwowe w wysokości 10.000 zł. miesięcznie.

Wszystcy słuchacze kursów otrzymują bezpłatnie zakwaterowanie i wyżywienie.

# W kilku wierszach

Jak donosi z Dżakarty agencja ANP, strajk siedmiuset tysięcy robotników różnych Indonezji trwa w dalszym ciągu. Całkowicie ustała praca już od 2 tygodni na plantacjach kakauczku, kawy, herbaty i tytoniu na wyspach Jawa i Sumatra.

Jak donosi z Mukden korespondent agencji „Sinhua”, w mieście Lincziang, które 27 sierpnia zostało zaatakowane przez samoloty amerykańskie, odbył się masowy wiec robotników, kolejarzy, młodzieży i przedstawicieli różnych organizacji, na którym protestowano przeciwko gwałtownemu przez lotnictwo amerykańskie obszarowi powietrznego Chin.

Jak donoszą z Nowego Jorku, Departament Stanu zakomunikował Paulowi Robesonowi, że nie otrzyma na paszportu zagranicznego, jeżeli nie podpisze zobowiązania, iż powstrzyma się od krytykowania sto sunków amerykańskich. Robeson oświadczył, że nie zamierza odstąpić od krytyki posunięć rządu, ograniczających prawa zagwarantowane konstytucją.



„Rada Bezpieczeństwa” — według projektów Trumana

# Kronika m. Radomska

## WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 10 — Straż Pożarna
- 12 — „Głos Radomszczański”
- 13 — Powiatowa Komenda M.O.
- 27 — Szpital Powiatowy
- 51 — Miejski Komisariat M.O.
- 163 — Pogotowie Ratunkowe PCK

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego”  
Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12  
czynna codziennie w godz. 9—16

## ZMP-owcy „Metalurgii” dotrzywali słowa

ZMP-owcy z „Metalurgii” na cześć I Polskiego Kongresu Pokoju zobowiązali się do dnia 25 sierpnia do 3 września podnieść wykonanie swej normy dziennej o 2 proc. Jak się dowiadujemy, zobowiązanie to zostało przez wszystkich członków tamtejszego koła wykonane. Ponadto zorganizowano młodzieżową brygadę wspólną z oddziałem wkrętkarni.

ZMP-owcy „Metalurgii” uczynili to, chcąc konkretnym czynem zadokumentować swą niezłomną wolę walki o pokój.

## W majątku doświadczalnym WSGW

### ulepszone typ aparatu do parowania ziemniaków

W gospodarstwie doświadczalnym Wyższej Szkoły Gospodarskiej Wilejskiej w Luźmierzu pow. łódzkiego, przeprowadzono doświadczenia nad parowaniem i kłuszeniem ziemniaków, przeznaczonych na karmę dla bydła i trzody chlewnej. W wyniku prac doświadczalnych zespołu profesorów, studentów i mechaników WSGW wprowadzono szereg ulepszeń w istniejących urządzeniach parnikowych.

Ulepszony aparat parnikowy umożliwił w ciągu 40 minut parowanie 200 kg ziemniaków, pod czas gdy przedtem te samą ilość parowano w ciągu godziny, czyli wydajność racjonalizowanego parnika jest o 33 procent wyższa niż dawniej.

Wzornicząc się na tych doświadczeniach, podobne zmiany w aparatach parnikowych wprowadzą również warsztaty wielu spółdzielczych ośrodków maszynowych woj. łódzkiego.

Bezpośrednio po zakończeniu kampanii ziemniaczanej, ulepszone aparaty wykorzystane będą przez lotne kolumny parnikowe SOM-ów, które w różnych gro-

## Junacy brygady „SP” Nr 21 wykonali zadania

Junacy radomszczańskie brygady turnusowej „SP” Nr 21, którzy brali udział w pracach społecznych na terenie Brzegu Dolnego w województwie wrocławskim, powrócili już do Radomska.

Junacy radomszczańscy dobrze spali się w pracy nad odbudową naszego kraju. Wielu z nich za dobre wyniki otrzymało nagrody w postaci rowerów, kuponów materiału na garnitury i innych cennych rzeczy. Nagrodzeni zostali między innymi: ob. cb.: Ratajezyk, Mieczysław Sojka, Jan Kubicki, Eugeniusz Rak, Edward Krzywicki, Mieczysław Szepaniak.

## Spółceństwo radomszczańskie — Warszawa

W ubiegłą niedzielę Zarząd Ligi Kobiet przeprowadził zbiórkę uliczną na rzecz odbudowy Warszawy. W wyniku jej na odbudowę naszej stolicy zebrano blisko 34 tys. złotych. W zbiórcze ulicznej wyróżniły się następujące osoby: ob. Janina Makuch i Władysław Majak z huty „Edwardów” oraz Maria Makowska, pracownica spółdzielni „Czyn”.

## Chodnik to nie jezdnia

Tak się utarło, że wszyscy dojeżdżający rowerami pracownicy zakładu Nr 9 i huty „Edwardów”, wracając z pracy, zamiast jeździć, jadąc chodnikiem ul. Rozalii. Ponieważ w tym czasie panuje na chodniku ożywiony ruch, dość często wynikają sprzeczki i zatargi między przechodzącymi a rowerzystami. Należałoby, aby rady zakładowe zakładu Nr 9 i huty „Edwardów” zwróciły na ten fakt uwagę i wytłumaczyły posiadaczom rowerów niewłaściwość jeżdżenia po nie przeznaczonych na ten cel chodnikach.

# ZMP-owcy radomszczańscy wyciągają wnioski z uchwały Plenum Rady Naczelnej ZMP

## Z obrad aktywu partyjnego i ZMP-owskiego w Radomsku

Onegdaj w sali ZMP w Radomsku odbyła się narada aktywu partyjnego i ZMP-owskiego, na której zanalizowano dotychczasową pracę organizacji młodzieżowej na terenie radomszczańskim oraz opracowano wytyczne dalszej pracy w nawiązaniu do uchwały Plenum Rady Naczelnej ZMP. W naradzie udział wzięli sekretarze komitetów gminnych PZPR oraz przewodniczący zarządów gminnych ZMP.

Referat wygłosił przewodniczący Powiatowego Zarządu ZMP, tow. Stanisław Zgondek. Mówca samokrytycznie stwierdził, że ZMP-owcy nie zawsze wywiązywali się z zadań, które stawiała przed nimi Partia. W niektórych okresach słaby był ich udział w realizacji planów gospodarczych i w walce z wrogiem klasowym. Zły styl pracy organizacji młodzieżowej często wypływał z tego, że niektóre komitety gminne w radomszczańskim nie wykazywały należytego zainteresowania pracą znajdujących się na ich terenie kół ZMP-owskich. Tak np. w gminie Garnek na skutek słabej po-

mocy ze strony organizacji partyjnej nienależycie rozwijały się koła ZMP. Do dziś dnia na terenie całej gminy istnieją tylko dwa koła ZMP-owskie, które w dodatku wykazać się mogą słabymi wynikami pracy.

W tych gminach, w których organizacje partyjne otoczyły troskliwą opieką organizację młodzieżową i służyły jej pomocą, koła ZMP-owskie wykazywały się sukcesami. I tak np. ZMP-owcy z gminy Sulmierzyce, wyrobieni politycznie, pomogli zorganizować spółdzielnię produkcyjną w Bogumiłowicach. Również koło ZMP w gromadzie Wydrzyn w poważnym stopniu przyczyniło się do powstania w tej gromadzie spółdzielni produkcyjnej.

Aby wypełnić zadania wypływające z uchwały Plenum Rady Naczelnej ZMP, aktywni ZMP-owscy w Radomszczańskim winni zacieśnić więź z organizacjami partyjnymi. Organizacje młodzieżowe muszą ściśle powiązać się z organizacjami partyjnymi, które stać się powinny przewodnikiem i wychowawcą młodych kadr.

W dyskusji, która wywiązała się nad referatem, zabierało głos wielu sekretarzy komitetów gminnych PZPR i przewodniczących gminnych zarządów ZMP. Wszyscy oni stwierdzili, że należy zmienić dotychczasowy styl pracy, że należy zacieśnić wzajemny kontakt. Przewodniczący Gminnego Zarządu ZMP w Zakrzówku, tow. Józef Rola, podkreślił ponadto, że kierownictwo organizacji ZMP-owskiej straciło w wielu wypadkach kontakt z szerokimi masami członków organizacji oraz młodzieżą niezorganizowaną. Zwrócono również uwagę na konieczność wzmocnienia udziału młodzieży w realizacji planów produkcyjnych w zakładach pracy i w realizacji zadań gospodarczych w naszym powiecie.

Dyskusję podsumował II sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. Aleksander Szajerman, który podkreślając osiągnięcia radomszczańskich organizacji ZMP, zwrócił jednocześnie uwagę na słabe punkty odcinka młodzieżowego. Narada stwierdziła — podkreślił w podsumowaniu tow. Szajerman — że zarówno szkolenie

ideologiczne, jak i szkolenie zawodowe młodzieży nie stoi na należytych poziomach. Zmianę na tym odcinku musimy osiągnąć w najbliższym czasie. Zadaniem aktywu partyjnego jak i aktywu ZMP-owskiego jest zaostreżenie czujności klasowej i troska o to, aby ZMP był organizacją o zdecydowanym charakterze klasowym, organizacją marksistowsko-leninowską.

Do dnia 1 listopada należy wpłacić drugą ratę podatku gruntowego w gotówce i zbożu oraz należności na FOR. Dotychczas powiat radomszczański zajmował w województwie łódzkim jedno z pierwszych miejsc w terminowym uiszczaniu należności podatkowej.

Jak się dowiadujemy powiat radomszczański podjął współzawodnictwo z powiatem wieluńskim i piotrkowskim w spłacie drugiej raty podatku gruntowego. Poza tym na terenie powiatu radomszczańskiego poszczególne gminy i gromady podjęły również współzawodnictwo między sobą kto szybciej wpłaci drugą ratę podatku gruntowego oraz ureguluje należności na FOR.

Zaznaczyć należy, że chłopom, którzy pierwsi uiszczą należności podatkowe przydzielone zostaną premie i nagrody. I tak np. w roku ubiegłym chłopom radomszczańskim za sprawne wywiązanie się z należności podatkowych przyznano jako premie 5 radiodiodnioków i 32 godzin.

W dalszej części programu odbyło się składanie wieńców dożynkowych. Wzięło w tym udział wielu pracowników. Zostali również odznaczeni wyróżniający się przodownicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego, a mianowicie, ob. Gruszka, ob. Piątkowska i ob. Malolepszy. Następnie odbyła się część artystyczna, na którą złożyły się występy dzieci tamtejszej szkoły podstawowej. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

W trosce o zdrowie świata pracy Wszyscy pracownicy stacji kolejowej w Radomsku, łącznie z pracownikami odcinka kolejowego od Kamińska do Kłomnicy są prześwietlani aparatem Roentgena. W tym celu ostatnio przyjechał do Radomska specjalny wagon roentgenowski. Prześwietlenie wchodzi w zakres stałych badań lekarskich, którym są systematycznie poddawani pracownicy kolejowi.

Następnie odbyła się defilada. Uczestniczyli w niej organizacje młodzieżowe, organizacje społeczne, maszyny rolnicze, które brały udział przy zbiorze żniw: traktory, snopek wiałka, żniwarki itd. Maszyny były ustrójone kwiatami i snopami zboża. W czasie defilady wznoszono okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, hasła mobilizujące do realizacji Planu 6-letniego, okrzyki, które

# Dożynki w gminie Przeręb

## manifestacją osiągnięć i woli walki o pokój

Odbyte ostatnio uroczystości dożynkowe w gminie Przeręb stały się prawdziwym świętem ludu pracującego wsi. W wygłoszonych w czasie uroczystości przemówieniach, podsumowując swe osiągnięcia, chłop podkreślił, że ich sukcesy produkcyjne są ich wkładem w realizację pierwszego etapu Planu 6-letniego. Planu, który przyniesie budowę podstawy socjalizmu w naszym kraju. Podkreślił również w licznych wypowiedziach, że sukces gospodarczy chłopów radomszczańskich, to skuteczna broń w walce o utrwalenie pokoju, to nowy epos wymierzony podążaczom wojennym.

Program uroczystości dożynkowych przedstawiał się następująco: wysłuchanie okolicznościowych przemówień, składanie wieńców dożynkowych oraz część artystyczna. Zebrał się przed budynkiem Gminnej Rady Narodowej wysłuchali przemówienia przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej, ob. Stefana Kukulskiego oraz przemówienia ob. Librowskiego, który przedstawił zebrany zadania, jakie przed nim stawia Plan 6-letni. Podkreślono, że należy zwiększyć wydajność z jednego hektara, że należy osiągnąć lepsze, niż dotychczas wyniki na odcinku hodowlanym. Osiągnąć to będzie można dzięki prowadzeniu planowej gospodarki, dzięki organizowaniu spółdzielni produkcyjnych, których gospodarka opierać się będzie, nie jak dotychczas, na pracy ręk, lecz na pracy maszyn.

## Rozwój szkoły TPD w Radomsku

W bieżący roku szkolnym w szkole TPD w Radomsku otwarto klasę VIII. W przyszłych latach otwarte zostaną klasy IX, X i XI. Tak więc w najbliższych latach szkoła TPD w Radomsku stanie się pełną szkołą jedenastoletnią.

Zaznaczyć należy, że w okresie wakacji budynek szkolny został gruntownie wyremontowany. Przeprowadzono wymianę zniszczonych podłóg oraz wybudowano kuchnię, co umożliwi dożywianie dzieci. Remontuje się obecnie salę gimnastyczną, w której wybudowana zostanie scena. Szkoła TPD w Radomsku będzie pierwszą w której młodzież będzie miała do swego dyspozycji scenę. Przyczynić się to powinno do rozwoju i ożywienia działalności sekcji artystycznych działających w szkole.

# Powiat radomszczański współzawodniczy z wieluńskim i piotrkowskim

## w spłacie drugiej raty podatku gruntowego

Do dnia 1 listopada należy wpłacić drugą ratę podatku gruntowego w gotówce i zbożu oraz należności na FOR. Dotychczas powiat radomszczański zajmował w województwie łódzkim jedno z pierwszych miejsc w terminowym uiszczaniu należności podatkowej.

Jak się dowiadujemy powiat radomszczański podjął współzawodnictwo z powiatem wieluńskim i piotrkowskim w spłacie drugiej raty podatku gruntowego. Poza tym na terenie powiatu radomszczańskiego

poszczególne gminy i gromady podjęły również współzawodnictwo między sobą kto szybciej wpłaci drugą ratę podatku gruntowego oraz ureguluje należności na FOR.

Zaznaczyć należy, że chłopom, którzy pierwsi uiszczą należności podatkowe przydzielone zostaną premie i nagrody. I tak np. w roku ubiegłym chłopom radomszczańskim za sprawne wywiązanie się z należności podatkowych przyznano jako premie 5 radiodiodnioków i 32 godzin.

W dalszej części programu odbyło się składanie wieńców dożynkowych. Wzięło w tym udział wielu pracowników. Zostali również odznaczeni wyróżniający się przodownicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego, a mianowicie, ob. Gruszka, ob. Piątkowska i ob. Malolepszy. Następnie odbyła się część artystyczna, na którą złożyły się występy dzieci tamtejszej szkoły podstawowej. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

# W Planie Sześcioletnim produkcja mebli wzrośnie o 285 proc.

Przemysł drzewny i leśny w Planie 6-letnim zwiększy m. in. trzykrotnie produkcję mebli. Cała produkcja tego przemysłu wzrośnie przy końcu 1955 roku do 285 procent. Dla wykonania tych zadań w ciągu 6 lat wybudowanych będzie m. in. 9 nowoczesnych zakładów, 4 fabryki mebli stolarskich, 41 suszarni drzewa, 3 nowe czesne fabryki płyt pilśniowych itp.

Równocześnie ze wzrostem produkcji przemysłowej wzrastać będą zarobki robotników, bezpieczeństwo pracy oraz fundusze na świadczenia społeczne. I tak np. w 1955 roku członkowie Związku Leśników i Drzewiarzy korzystać będą z 424 własnych placówek społecznych. Na poprawę warunków mieszkaniowych członków związku Ministerstwo przeznacza w Planie 6-letnim około 2,5 miliarda złotych.

## W Skrzydłowie ukończono kurs kroju i szycia

Ostatnio w gromadzie Skrzydłowy, gmina Kłomnica, odbyło się zakończenie 3-miesięcznego kursu kroju i szycia, zorganizowanego staraniem Powiatowego Zarządu ZSCh w Radomsku. Kurs ukończyło kilkadziesiąt uczestników, pochodzących z gromady Skrzydłowy oraz okolicznych wsi. W dniu zakończenia kursu zorganizowana została wystawa prac kursantek. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem u miejscowej ludności. Na zakończenie odbyła się część artystyczna, na którą złożyły się tańce ludowe w wykonaniu uczestniczek kursu.

Nosi czytelnicy piszą Sprawa biletów ulgowych na imprezy sportowe Młodzież radomszczańska żywo interesuje się wszelkimi organizowanymi na naszym terenie imprezami sportowymi. Szczególnie piłka nożna cieszy się dużym powodzeniem i młodzież gromadnie przybywa na wszystkie rozgrywki piłkarskie. W związku z tym zainteresowaniem, ważną jest sprawa biletów. Tak się utarło, że w przeciwnieństwie do innych miast, młodzież radomszczańska (szkolna) nie korzysta z biletów ulgowych, a na zapłacenie biletu normalnego, młodzieży entuzjastki sportu nie zawsze mają dosyć pieniędzy. Czy nie należałoby, aby radomszczańskie kluby sportowe, wzmocniwszy klubów innych miast wprowadziły dla młodzieży bilet ulgowy.

## Sprawa biletów ulgowych na imprezy sportowe

Młodzież radomszczańska żywo interesuje się wszelkimi organizowanymi na naszym terenie imprezami sportowymi. Szczególnie piłka nożna cieszy się dużym powodzeniem i młodzież gromadnie przybywa na wszystkie rozgrywki piłkarskie. W związku z tym zainteresowaniem, ważną jest sprawa biletów. Tak się utarło, że w przeciwnieństwie do innych miast, młodzież radomszczańska (szkolna) nie korzysta z biletów ulgowych, a na zapłacenie biletu normalnego, młodzieży entuzjastki sportu nie zawsze mają dosyć pieniędzy. Czy nie należałoby, aby radomszczańskie kluby sportowe, wzmocniwszy klubów innych miast wprowadziły dla młodzieży bilet ulgowy.

Stanisław Chybała  
Stary czytelnik „Głosu”

# Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

## przełęczą sił i osiągnięć spółdzielców

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości będzie dniem przełamywania sił i osiągnięć spółdzielców polskich. W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy. W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy. W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy.

W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy. W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy. W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy.

W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy. W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy. W tym dniu spółdzielczość zamyka swój rok i rozpoczyna nowy.

# Junacy łódzcy współpracują przy budowie miasta młodzieży

## Wyjazd ochotniczej brygady ZMP do Nowej Huty

85 ochotników — junaków zebrało się ostatnio w Zarządzie Łódzkiej ZMP na uroczystym pożegnaniu odjeżdżającej ochotniczej brygady ZMP do Nowej Huty. Brygadę tworzą młodzi robotnicy fabryk Łodzi i województwa. Pracować oni będą w 37 Ochotniczej Brygadzie ZMP w pobliżu Nowej Huty. Brygada zatrudniona będzie przy budowie dróg i torów kolejowych.

Wśród zebranych junaków panuje wspaniały nastrój. Jedni grają na fortepianie, inni skracają sobie czas oczekiwania na odjazd chóralnym śpiewem lub rozmową.

Ob. Stanisław Pietrzak, ZMP-owiec z Zakł. im. I Maja mówi: „Jestem dumny że Nowa Huta buduje młodzież. Zgłoszenie się ochotniczo na wyjazd, gdyż i ja pragnę pracować przy wznoszeniu naszego młodzieżowego miasta — aby w ten spo-

sób przyczynić się do realizacji Planu 6-letniego”.

Stanisław Grabowski, dopiero przed kilku dniami wrócił z 107 brygad żywności, a obecnie zgłasza się do brygady 37. Zapytany o powód tej ofiarnej gorliwości odpowiada: „Lubię pracę w brygadach SP — gdyż uzyskuje tu cenne kwalifikacje zawodowe. Po skończeniu pracy w brygadzie chcę iść do szkoły oficerskiej”.

W godzinach popołudniowych nastąpiło uroczyste pożegnanie junaków. Przemawiając do nich z ramienia ZL ZMP kol. Janowczyk oświadczył: „Zegnając Was wierzymy że w Nowej Hucie będziecie dalej rozwijać chlubne tradycje łódzkiej organizacji. Wracając przywieście ze sobą wiele doświadczeń, które pomogą wam pomyślnie kontynuować waszą pracę zawodową”.

Następnie zabrał głos jeden z junaków, który w imieniu odjeżdżających powiedział m. in.: zobowiązujemy się, że będziemy w brygadzie walczyć o postęp i socjalizm przez wysokie wykonywanie norm produkcyjnych, będziemy przedować w szkoleniu zawodowym i wojskowym oraz podnosić dyscyplinę organizacyjną.

Po uroczystościach pożegnaniowych junacy wymaszerowali z transparentami i orkiestrą na Dworzec Łódź-Kaliska, skąd nastąpił odjazd brygady do Nowej Huty.

# Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”



Co pisało praso łódzkie w dn. 7 września 1930 r.

„KONSTITUTA“

Nowy „szef rządu“ — Piłsudski — udzielił drugiego wywiadu pułkownikowi Miedzińskiemu. W wywiadzie rol się ponownie od niecenuralnych wyzysk pod adresem Sejmu i posłów. Konstytucja jest po nownie kilka razy nazwana „prostituta“, postawie to „deklasowane kłace, marne waluchy, ścierwo, które powinno raz zdechnąć“. Sejm to zwyczajny „hotel-b...“.

NOWY „PRZEWROT“ W ARGENTynie

Gazety donoszą o nowej „rewolucji“ w Argentynie. Zbuntowany generał Uriburu atakuje Buenos Aires, usiłując ominąć wojska wiernie prezydentowi Oriگویeni. Uriburu zapowiedział zbombardowanie pała ce prezydenta w wypadku, gdy Oriگویen nie zechce dobrowolnie ustąpić.

EPIDEMIA WŚCIEKLIWY

Gazety donoszą o mnożących się wypadkach wściekliczyny na terenie

powiatu łódzkiego. Nasilenie wściekliczyny zanotowano również na terenie powiatów radomszczańskie i łaskiego. Władze postanowiły przystąpić do masowego tępienia psów w okolicach, gdzie stwierdzono wścieklicznię.

TRAMWAJ. KOLEJ I AUTOBUS.

Pod tramwaj podmiejski Nr 2 idący w kierunku Zgierz, rzucił się wczoraj wieczorem jakiś przechodzień. Prawdopodobnie robotnik, jak wskazywało jego ubranie.

W pobliżu ulicy Nowy Świat na Widzewie rzucił się pod koła pociągu idącego z Kuluszek dwie młode robotnice. Policja prowadzi śledztwo celem ustalenia nazwisk młodocianych samobójczyń.

Na ul. Nowomiejskiej, tuż obok domu Nr 34 rzuciła się pod przejeżdżający autobus — niejaka Fajga Zylber, bezrobotna.

W trosce o przyszłe kadry W jaki sposób możemy podnieść poziom naszego piłkarstwa?

Odpowiedź na to pytanie daje nam mgr. Radwański — trener i członek zarządu ŁOZPN



Nie jest tajemnicą dla nikogo, że poziom piłkarstwa łódzkiego pozostawia wiele do życzenia. Niejednym z miłośników tej galeji sportu zadawał sobie wiele trudu nad znalezieniem przyczyn tego stanu rzeczy. Nad tym zagadnieniem zastanawialiśmy się i my niejednokrotnie. Aby rozgryźć to zagadnienie, postanowiliśmy jednak zwrócić się w tej sprawie do zasłużonego naszego trenera, członka zarządu ŁOZPN mgr. Radwańskiego.

waniu małą piłeczką gumową. To, co robili ci chłopcy w zupełności na dawało by się do popisów cyrkowych. Okazało się, że nikt ich tych sztuczek nie uczył a jest to po prostu ich ulubiona zabawa, która bardzo często uprawiają i dlatego doszli do takiej perfekcji. Na Węgrzech takich chłopców można spotkać bardzo wielu. Trenerzy wyszukują spośród nich utalentowane jednostki i szkola je już od lat dziecięcych na piłkarzy. W ten sposób stopniowo rośnie i dojrzewa armia przyszłych doskonałych techników. Nie jest więc rzeczą dziwną, że na Węgrzech trenerzy nie potrzebują „uczyć“ techniki. Młodzież węgierska już od dzieciństwa nabywa przygotowanie do tego trudnego sportu i to jest jedna z „tajemnic“ wysokiej klasy piłkarstwa węgierskiego.

— Zorganizowanie tak zw. „przed szkoła“ piłkarskiego uważam za rzecz po prostu konieczną. Postaram się to uzasadnić. — Aby wychować zdrowe, odpowiednio wyszkolone ideologicznie, wysoko usprawnione kadry przyszłych piłkarzy należy młodzież nie mała od chwili zetknięcia się jej z piłką wciągnąć w tryb długofalowej szkoleniowej. Chłopcy od najmłodszych lat z zapalem uprawiają piłkarstwo, dziko, bez umiaru, nie rzadko ze szkoda dla zdrowia — co gorsza młodzież to ulega często ujemnym wpływom starszych. W okresie 10 do 14 lat młodzież posiada duże zdolności przyswajania sobie ruchów o charakterze technicznym — zreczościowym. Im piłkarz natomiast starszy, tym trudniej i wolniej przyswaja sobie nowe formy ruchu. W okresie 4 - letnim, poprzez dający okres juniorów można do prowadzić opanowanie piłki u zdolniejszych jednostek do poziomu wysokiej żonglerki. Oczywiście środki, jakimi należy się tu posługiwać muszą być oparte na pewnym zakresie wiedzy z dziedziny anatomii — fizjologicznej oraz muszą być dostosowane do psychiki i zainteresowań młodzieży w tym wieku. Praca ta wymaga poważnych kwalifikacji pedagogicznych. Wbrew pozorom, szkolenie juniorów wymaga większych kwalifikacji i uzdolnień, jest znacznie trudniejsze, aniżeli szkolenie za wodników starszych, a co dopiero mówić o dzieciach.

obozów dla chłopców od 10 do 12 lat nie udało się nam zorganizować (jak wiadomo zostało mieszane szkolenie w okęgach przyp. red.)

— Uważam — ciągnie dalej nasz rozmówca — że piłkarstwo nasze poniosło skutek tego dużą szkodę.

— Muszę zaznaczyć, że wielu na szych działaczy piłkarskich odnosiło się z niezrozumiałą dla mnie powodów z pewną niechęcią do przeprowadzenia na terenie Łodzi tego szkolenia. Klubem, który pierwszy podchwycił myśl szkolenia dzięki cieżemu w piłkarstwie był Związkowiec — Zryw. Prezes Kazimierzczak zwrócił się nawet do mnie o pomoc w organizacji podobnych zespołów. Brak jednak odpowiednio wykwalifikowanych ludzi nie pozwolił zrealizować tego zamierzenia.

INNE NIEDOCIĄGIENIA...

Rozmowa nasza dobiega końca. Na zakończenie jej zadajemy nasze mu rozmówcy jeszcze jedno pytanie: — czy nie dostrzegasz poza tym innych jeszcze, poważnych niedociągnięć w szkoleniu naszych piłkarzy?

— Jest ich jeszcze wiele — mówi mgr. Radwański. Przede wszystkim, to brak długofalowej, planowej pracy w klubach i zrzeszeniach. Praca ta jest krótkowzroczna od niedzieli do niedzieli. Punkty zaciemniają wszystko. Nie myśli się zupełnie o tym, jaka będzie sytuacja w klubie za 2 czy 3 lata, a przecież planowanie jest jednym z podstawowych elementów racjonalnej gospodarki. Chciałbym jeszcze — mówi nasz rozmówca — przestrzec naszych trenerów i instruktorów przed sztywnym na ogół stosowaniem szablonu w szkoleniu. Szablon bowiem stosowany uporczywie hamuje postęp.

— Z powodu zmiany struktury organizacyjno - szkoleniowej ŁOZPN — mówi mgr. Radwański —

ZMIANA STRUKTURY ORGANIZACYJNO SZKOLENIOWEJ

— Z powodu zmiany struktury organizacyjno - szkoleniowej ŁOZPN — mówi mgr. Radwański —

W SZKOLENIU POTRZEBNA JEST AKCJA DŁUGOFALOWA

— Podczas pobytu w Spale — mówi — informowano nas, że w planie szkoleniowym ŁOZPN zrodziła się myśl zorganizowania 2 turnusów obozowych dla tak zwanych przedszkolaków, to jest młodzieży w wieku od 10 do 12 lat. Czy uważa się za wskazane zorganizowanie takich obozów?

W niedzielę łódzka kl. A rusza do boju o mistrzostwo okręgu

W nadchodzącą niedzielę rozpoczyna się spotkanie drużyn klasy A, o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Jak wiadomo klasa A została powiększona i obecnie liczy 18 zespołów, podzielonych na dwie grupy. Do pierwszej grupy włączono: Stal (Zychlin), ŁKS Włóknierz I B, Włóknierz (Pabianice), Włóknierz (Zgierz), Spójnia (Łódź), Kolejjarz (Łódź), Związkowiec (Łódź), Unia (Zgierz), Widzew I B. Do drugiej grupy należą zespoły: Związkowiec (Radomsko), Stal (Radomsko), Gwardia (Wieluń), Unia (Piotrków), Związkowiec (Tom.), Kolejjarz (Kuluszki), Włóknierz (Zduńska Wola), Włóknierz (Belchatów), Kolejjarz (Skierzwice). Z klasy A spadną 2 zespoły, zastępują natomiast cztery i w ten sposób klasa A będzie liczyła 20 zespołów. Pierwszy termin obejmuje po cztery spotkania w każdej grupie: odpoczywają drużyny Kolejjarza z Łodzi oraz Gwardii z Wielunia. A oto kalendarzyk spotkań na niedzielę, dnia 10 bm.: Grupa pierwsza: boisko Spójnia, P.

Ludowy, godz. 16.30 Spójnia — (Ł) — Włóknierz (Zgierz), boisko Widzewa, godz. 11 Widzew I B — Związkowiec (Łódź), boisko w Zychlinie, godz. 15 Stal (Zychlin) — ŁKS Wł. I B, boisko Unii w Zgierzu, godz. 11 Unia (Zgierz) — Włóknierz Pab.

Grupa druga: boisko w Radomsku, godz. 16.30 Stal (Radomsko) — Kolejjarz (Kol.), boisko w Belchatowie, godz. 15 Włóknierz (Belchatów), — Związkowiec (Tomaszów), boisko w Skierzwicach, godz. 16.30 Kolejjarz (Skierzwice) — Związkowiec (Radomsko), boisko w Zduńskiej Woli, godz. 16.30 Włóknierz (Zduńska Wola) — Unia Concordia (Piotrków).

Trudno jest stawiać horoskopy w pierwszych spotkaniach mistrzostw klasy A, jednak sądzimy, że zespoły gospodarzy mają więcej szans na uzyskanie zwycięstwa, niż drużyny gości.

Od 6 do godz. 16.30

Mecz Prasa-Artyści

Już dzisiaj, o godzinie 16.30 na boisku ŁKS Włóknierza, odbędzie się od dawna oczekiwany przez sportową publiczność Łodzi mecz piłkarski.

Prasa — Artyści

Spotkanie to przyniesie wiele niespodzianek i niecodziennych atrakcji.

Pozostałe bilety będzie można nabyć w kasach stadionu.

Uwaga, Prenumeratory „Głosu“!

Pierwszy tom „Biblioteki Głosu Robotniczego“ już się ukazał w druku. Jest nim wspaniała powieść o bohater-skich żołnierzach radzieckich — obrońcach Stalingradu — pt.

„KURHAN MAMAJA“



Obszerny tom — liczący 240 stron druku kosztuje 80 zł. — Książkę można już zamawiać u kolporterów fabrycznych.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś, o godz. 19.15 sztuka Aleksandra Gergely pt. „Sprawa Pawła Eszteraga“.

Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego“.

PAŃSTWOWY TEATR PÓWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 komedia Al. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów“. Kasa czynna od godziny 10 — 13 i od 16.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Godz. 19.15 „Córka pani Angot“ Zniżki ważne.

TEATR LETNI „OSNA“ (ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)

Sroda, dnia 6 września 1950 roku, o godz. 19.30 „Śluby murarskie“, czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia.

TEATR „ARLEKIN“ (ul. Piotrkowska 152)

Sroda, dn. 6 września 1950 roku, godz. 17, widowisko p. t. „Sambo i Lew“. Kasa czynna od godz. 10.

TEATR „PINOKIO“ (ul. Kopernika 16)

Godz. 9 do 15. Widowisko zamknięte wg zamówień dla szkół p. t. „Pan Tom buduje dom“.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)

„Oni mają Ojczyznę“, dod. „O tytuł mistrza“, godz. 16, 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20)

„Maskarada“, dod. „Świat młodych Nr 12“, godz. 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 12)

BAJKA (Franciszkańska 31)

„Pustelnia Parmeńska“, II seria, dod. „Przebieg sportowy Nr 8“, godz. 18, 20

(Dla młodzieży niedozwolony)

GDYNIA (Daszyńskiego 2)

„Program Aktywności Krajowych i Zagranicznych Nr 33“, (Kronika Nr 86-50, „Jedna z wielu“, „Rzeka Kama“, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 173) „Sumienie“ dod. „Zielone wybrzeże“, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Dwie Brygady“, dod. „Korea“ godz. 17, 19, 21.

(Dla dzieci powyżej lat 7)

PRZEWIŚNIE (Zeromskiego 76)

„O święcie“, dod. „Magnetyzm“, godz. 17, 30, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)

„Zwycięski powrót“ dod. „18 milionów“, godz. 17, 30, 20

(Dla dzieci powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Córka ma rymarza“, dod. „Julian Marchlewski“, godz. 18, 20.

(Dla dzieci powyżej lat 12)

ROMA (Rzgowska 84) „Dziś o wpół do jedenastej“, dod. „W piaskach starożytnego Choczezu“, godz.

18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 128)

„Cztery pokolenia“, dod. „Wietrze nie skał“, godz. 17, 30, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Milczenie jest złotem“, dod. „Słoneczna polana“, godz. 18, 20.

(Dla młodzieży niedozwolony)

TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie)

„Muzyka i miłość“, dod. „W kraju socjalizmu“, godz. 16.30 18,30, 20,30.

(Dla dzieci powyżej lat 10)

TECZA (Piotrkowska 108) „Kłeska szpiega“, dod. „W lasach Mszczery“, godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30.

(Dla dzieci powyżej lat 12)

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Nasz chleb powszedni“, dod. „Mazurk. Chopina“, godz. 15, 30, 18, 30, 20, 30.

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16)

„Skarb“, dod. „Sesja Świątowej Feder. Kobiet w Moskwie“, godz. 16, 18, 30, 20, 30.

(Dla dzieci powyżej lat 10)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)

„S-S Orzeł zaginał“, dod. „Prze obrażona ziemia“, godz. 16, 18, 20.

(Dla dzieci powyżej lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Świat się śmieje“, dod. „Pokój zwycięży wojnę“, godz. 18, 20, 30.

(Dla dzieci powyżej lat 10)

JAK PRZEBIEGA SZKOLENIE PIŁKARSKIE NA WĘGRZECH

— Podczas pobytu na Węgrzech — mówi mgr. Radwański — ze zdumieniem przyglądałem się w jednym z parków budapeszteńskich jak młodzi chłopcy w wieku od 9 do 11 lat współzawodniczyli ze sobą w żonglo

Co usłyszymy przez radio

Program na czwartek 7 września 1950 12.04 Dziennik południowy. 13.10 (Ł) „Zakładamy sady“. 13.30 Audycja szkolna. 13.50 Duety fortepianowe. 14.00 Audycja literacka. 14.30 Utwory kompozytorów rosyjskich. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Poemat Jerzego Millera. 16.30 (Ł) Wiersze Michałkowa w przekł. I. Sikirskiego. 17.00 (Ł) Koncert Orkiestry Mandolin. 17.35 „Porozmawiamy“. 17.40 Muzyka ludowa. 18.05 „Odpowiedzi fali 49“. 18.15

(Ł) „Od naszych korespondentów. 18.25 (Ł) Audycja TPRP. 18.45 Audycja dla świetlic młodzieżowych. 19.15 „W Cherbougu i gdzie indziej“. 20.00 Muzyka wieczorna. 20.40 (Ł) Koncert rozrywkowy. 21.15 Audycja dla wsi: „Pomoc sąsiadka w gromadzie“. 22.00 „Ludzie bezdomni“ — III fragm. powieści St. Zeromskiego. 22.20 (Ł) „Mówimy o sporcie“. 22.30 (Ł) „Zapraszamy do tańca“. 22.50 „Co warto przeczytać“. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Ulubione utwory symfoniczne.

Logo GŁOS and contact information for the Łódź Committee of the Polish Workers' Party.

Dyskryminacja rasowa w USA

Gazeta „Krasnyj Flot“ zamieszcza artykuł pt. „DISKRYMINACJA RASOWA W USA“, pióra A. Grigoriewa. Autor stwierdza, że w prowadzonej przez amerykańskie kółka wojenne propagandzie faszysty i w szerzeniu hysterii wojennej dużą rolę odgrywa propaganda teorii rasistowskich oraz hasel nienawiści do człowieka. „Ku Klux Klan“, „Legion Amerykański“, „Czujni“, „Rycerze Kolumba“ i dziesiątki innych faszystowskich oraz faszystujących organizacji zajmują się energicznie rozpalamiem nienawiści rasowej w USA. W 22 stanach Ameryki wspólna nauka dzieci białych i „kolorowych“ jest wzbroniona. W 14 stanach Murzyni nie mają prawa jazdy koleją w wagonach, przeznaczonych dla białych, a w 11 stanach nie wolno im jeździć autobusami, przeznaczonymi dla białych; w sze regu stanów ustawa zabrania Murzynom przebywania w miejscach publicznych, przeznaczonych dla białych — w parkach, teatrach, kinach itp.; w stanach Louisiana i North Carolina i Texas, Murzyni

nie mają prawa odwiedzać bibliotek; w stanie Tennessee wprowadzono specjalną selekcję rasową na kandydatów na nauczycieli itd. Mieszane małżeństwa między Murzynami i białymi są w Stanach Zjednoczonych nie do pomyslenia, a w 30 stanach amerykańskich małżeństwa takie zabronione są ustawowo. Ponad 16 milionów „kolorowych“ obywateli amerykańskich jest obiektem stałego ucisku, poniżenia i sa mowoli. Impieriaści amerykańscy stosują praktykę dyskryminacji rasowej również i w innych częściach świata, w szczególności w Japonii, gdzie ofiarą jej są nie tylko Chińczycy, Koreańczycy i Filipińczycy, lecz również naród japoński. Przy bezpośredniej pomocy generała Mac Arthura okupanci amerykańscy przystąpili do „sztucznej redukcji“ ludności wysp japońskich. Szeł wydziału ochrony zdrowia przy szpitalu Mac Arthura, generał Crawford Sumes, otworzył w Japonii 700 „osrodków ochrony zdrowia“, gdzie w sposób jawny, niezamaskowany, uśmierca

się nienarodzone jeszcze dzieci oraz sterylizuje osoby, „które w myśl postanowień odpowiednich władz (!?) nie powinny mieć dzieci“. W wyniku tych poczynań liczba urodzeń w Japonii znacznie się zmniejszyła. Komunistyczna Partia Stanów Zjednoczonych oraz coraz szersze rzesze narodu amerykańskiego występują zdecydowanie przeciw haniebnej dyskryminacji rasowej, przeciw propagandzie nienawiści do ZSRR. Współcześni rasiści amerykańscy oplewają „amerykanizm“, „amerykański styl życia“, „amerykańskie porządki“, „amerykańską demokrację“. Z niewysłowionym cynizmem głoszą, że istniejące w Stanach Zjednoczonych porządki stanowią „wzór“ demokracji, a wprowadzony w kraju reżim polityczny — ideał, do którego winny dążyć wszystkie państwa. Ale narody świata nie chcą „porządków amerykańskich“. Występują one przeciwko wojnie, walczą o pokój na świecie.